

Aleg. 69.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych.

Wysoki Sejmie!

W myśl uchwały swej z dnia 17 lipca 1880 przeznaczył Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 22 października 1881:

- 1) Na badania głębszych pokładów ziemi 10.000 zł. w. a.
- 2) Na badania geologiczno-górnice kraju 3000 zł.
- 3) Na także badania komisji fizyograficznej w Krakowie 500 zł.,

a uchwałą z dnia 21 października z. r.:

4) Przychylił się do żądania Wydziału krajowego, aby nie wydana w r. 1881 część kwoty 3000 zł. w. a. Rubr. VII, poz. 81 budżetu na rok 1881 [przeznaczonej na nagrody, subwencje lub stypendya dla chemików, którzyby się oddali specjalnie studjom wyrobu i zużytkowania pobocznych produktów. otrzymywanych przy destylacji nafty] była w roku 1882 użyta, i

5) Przeznaczył na stypendya celem wykształcenia górników w zawodach specjalnych kraj nasz bliżej obchodzących 2.000 zł. rocznie do dyspozycji Wydziału krajowego.

Z użycia tych funduszków i wykonania tych uchwał ma Wydział krajowy zaszczyt złożyć niniejszem Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie, a zdaje zarazem także sprawę z czynności krajowej Rady górniczej, której opinii i rady zasięgał przy załatwianiu spraw posiadających charakter naukowy lub zasadnicze znaczenie.

I.

Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 6 września 1881 l. 34.211 podało motywa i kwoty przyznanych wówczas subwencyj na badanie głębszych pokładów ziemi w okolicach naftowych. Poniżej umieszczona tabelka zawiera w pierwszej rubryce kwoty, które poszczególnym przedsiębiorstwom na cel powyższy przyznano, w drugiej, kwoty wypłacone po d. 1 września 1881, a w ostatniej, kwoty wypłacone po d. 1 września r. b.:

	przyznano	wypłacono po 1 września 1881	wypłacono po 1 września r. b.
1. Na szyb i otwór świdrowy w Ropiance: pogłę- biono od 180 ^m do 272 ^m	14250 zł.	2490 zł.	4490 zł.

	przyznano	wypłacono po 1 września 1881	wypłacono po 1 września r. b.
2. Na szyb i chodnik w Łosiu. Szyb pogłębiono od 140 ^m do 215 ^m i wykonano 14 ^m chodnika	5000 zł.	2400 zł.	3930 zł.
3. Na szyb i otwór świdrowy w Łodynie (od 60 ^m do 132 ^m)	1500 „	1008 „	1008 „
4. Na odwodnienie szybu i otworu świdrowego w Schodnicy	3000 „	1200 „	2700 „
5. Spółce włościańskiej w Suchodole			
a) na sprawienie narzędzi i opłatę majstrów pracujących na gruncie Kustronia	350 „	— „	350 „
b) na sprawienie narzędzi wiertniczych i pogłębienie otworu świdrowego na gruntach Gierneckiego	1000 „	300 „	400 „
6. Na pogłębienie szybu w Mencinie n. od 207 ^m począwszy	2000 „	— „	250 „
Razem	27100 zł.	7398 zł.	13.128 zł.

Udzielono więc w r. b. subwencji wszystkim przedsiębiorstwom, które je w r. 1881 pobierały, z wyjątkiem przedsiębiorstwa w Berehach, i przyznano 2000 zł. subwencji na pogłębienie o 40^m szybu w Mencinie W. (pow. Gorlice), gdzie badanie to ma objaśnić i uzupełnić spostrzeżenia poczynione w Ropiance i Łosiu. Nadto jest w toku sprawa udzielenia subwencji na rozpoczęte w okolicy m. Doliny poszukiwania za woskiem ziemnym, stanowiącym jak wiadomo, dotychczas wyłączny produkt Galicji, znany oprócz w m. Borysławiu, tylko w 3 gminach naszego kraju i to w niewielkich ilościach.

Z wyników podjętych badań zasługuje na największą uwagę spostrzeżenie, że poziomy otworu neokomskiego (spotykane w Ropiance, Kłęczanach i Łosiu), uważane dotychczas za najgłębsze ropodajne w naszym kraju, pokrywają inne również ropodajne warstwy. Pogłębiwszy o 75 metrów szyb w Ropiance, spotkano w 255^m metrzegłębokości większe ilości tego mineralu.

Jakkolwiek zaś fakt ten jest dotychczas odosobnionym w innych miejscowościach, a mianowicie przy robotach w Łosiu i w Mencinie W. nie został skonstatowanym, chociaż wymaga nawet dokładniejszego objaśnienia przez ściślejsze oznaczenie geologicznego wieku wzmiankowanych poziomów i byłoby przedwczesnem łączyć go z opinią o powstaniu ropy w dawniejszych pokładach — to może fakt ten służyć przecież za wskazówkę, że posiadamy kopalnych żywie więcej, niż dotychczasowe spostrzeżenia wykazywały, i że przy użyciu odpowiedniego kapitału produkcję ich znacznie można podnieść. W dalszym ciągu sprawozdania będzie uwidocznione, że przeznaczając te okolice do ściślejszych badań geologicznych i udzielając subwencji Dr. Dunikowskiemu na podróż naukową do Monachium, zrobił Wydział krajowy co należało, aby objaśnić i dozwolił użytkować znaczenie odkrytej ropy w Ropiance.

Co do innych subwencji, to już w przeszło-rocznem sprawozdaniu Wydziału krajowego podniesiono znaczenie badania wykonywanego w Łodynie (p. Liski), gdzie w 107^m i 114^m otworu świdrowego przebijając warstwy twardych, siwych piaskowców eoceńskich, uławiconych na przemian z szarym łupkiem, wyczerpano około 50 000 kg. ropy.

Pozostawało przekonać się, czy olej skalny będzie się znajdował i w warstwach przedstawiającego już (w 132^m) odmiany piaskowca i jaką zmianę w gatunku i ilości surowca spowoduje zmiana ustroju skały, a może przejście do innego utworu. Niezależnie jednak od przedsiębiorstwa okoliczności skłoniły p. Winnickiego do zawieszenia tymczasem robót w subwencyonowanym szybie, i dlatego też badanie to ukończonem być nie mogło, a Wydział krajowy nie udzielił w r. b. na nie żadnej nowej zaliczki. Bardzo też mało, bo zaledwie 450 zł. a. w. udzielono odtąd spółce

włościańskiej w Suchodole, której środki pozwalają na powolny tylko postęp roboty, a więc i badań.

Zarządzone jako próba techniczna, a nie dla geologicznego badania pogłębienie i odwodnienie szybu w Schodnicy, nie jest jeszcze ukończone, a wynik, którego Wydział krajowy w r. b. się spodziewa, okaże dopiero, o ile środki polecane dla powstrzymania przyływu wody do istniejącego już otworu świdrowego były stosowne, oraz jak roboty zostały wykonane. Zaliczono na te roboty po dziś dzień 2.700 zł. z przyznanych 3000 zł. — to też roboty są na ukończeniu.

Co się tyczy strony administracyjnej tych subwencji, to Wydział krajowy mając zawsze na uwadze, aby one stanowiły pożyczki bezprocentowe, ale zwrotne, żądał tak od p. Tomasza Winnickiego, jak od ś. p. Ignacego Łukaszewicza wykazów wyczerpanej ropy i rachunków wydatków, a żądaniu temu stało się zadość.

II.

Szczegółowe geologiczno-górniczne badania kraju, zarządzone w myśl drugiej powołanej uchwały Wys. Sejmu, obejmowały w roku zeszłym: 1. okręg gorlicko-grybowski polecony p. nadkomisarzowi górnictwu H. Walterowi i Dr. Emilowi Dunikowskiemu, wolontaryuszowi c. k. zakładu geologicznego w Wiedniu; 2. przylegający doń od wschodu obszar aż do Dukli i Ropianki, poruczony p. Dr. Wład. Szajnosze. 3. okolicę Słobody Rungurskiej i Berezowa po źródła Pistynki, którą poruczono p. Dr. R. Zuberowi asystentowi przy muzeum mineralogicznem Uniwersytetu lwowskiego i 4. pas podkarpacki między Bystrzycą Sołotwińską i Łomnicą, poruczony p. Dr. Stanisławowi Olszewskiemu.

W roku zaś bieżącym polecono:

1. Pp. Dr. E. Dunikowskiemu i H. Walterowi ostateczne ukończenie badań okręgu gorlicko-grybowskiego w granicach dwu ostatnich lat, t. j. po za Kłęzany i dalszym ciągiem terenu ku zachodowi, przy szczegółowym uwzględnieniu naftodajnych warstw tego obszaru i z obowiązkiem przedłożenia Wydziałowi krajowemu mapy geologicznej całego terenu według skali 1:25.000.

2. P. Dr. Władysławowi Szajnosze, docentowi geologii przy Uniwersytecie w Krakowie, zbadanie całego ciągu warstw, odsłoniętych z zachodniej strony biegiem rzeki Sanu od Dynowa do Sanoka i rzeki Sanoczka do przecięcia ich ze wschodniej koleją żelazną łupkowską od granicy kraju, a przynajmniej od Szczawnego do Tarła, ze szczegółowym opisem wszystkich naturalnych odsłonień i zestawieniem ich w ogólnym obrazie budowy geologicznej terenu, oraz wyszczególnieniem sposobu znajdowania się użytecznych kopalin (nafty, siarczków, rudy żelaznej i t. p.).

3. P. Dr. Rudolfowi Zuberowi, wolontaryuszowi c. k. zakładu geologicznego w Wiedniu, któremu p. Zygmunt Schnajder, asystent katedry mineralogii przy uniwersytecie we Lwowie dodanym został do pomocy, zbadanie i kartograficzne przedstawienie terenu karpackiego i podkarpackiego, położonego na południe i południowy wschód od Kołomyi w granicach między niziną Prutu i Czeremosza, nadto

4. poruczono p. Leonowi Syroczyńskiemu, inżynierowi górnictwu Wydziału krajowego, zbadanie wartości przemysłowej i technicznego użytku fosforytów, znajdujących się w kilkunastu miejscowościach galicyjskiego Podola, niejednokrotnie wzmiankowanych w sprawozdaniach z badań komisji fizyograficznej i geologów zakładu wiedeńskiego, ale dotychczas nieużytkowanych. Sprawozdanie P. Syroczyńskiego powinno objaśnić interesowane strony o rzeczywistej wartości posiadanego produktu, i dać wskazówki, w jaki sposób go użytkować należy.

Badania geologiczne wymienione pod 1. 2. i 3. wraz z badaniami w r. 1880 zarządzonemi, obejmą prawie cały obszar naftowy w naszym kraju, i dadzą podstawę do racjonalnego rozwoju tego przemysłu na wielkiej przestrzeni.

Pp. Dunikowski i Walter opracowują 3. rok okręg dla przemysłu naftowego nader ważny i dotychczas przez geologiczny zakład wiedeński nie badany, gdzie brakowało im i wstępnych studyów i porównania warstw spotykanych z dokładnie zbadanym Szląskiem; z zeszłorocznych

badan przedłożyli już obecnie oddane do druku — w Kosmosie — sprawozdanie, a tegorocznemi badaniami mają je uzupełnić tak w kierunku ściśle naukowym, jak i w kierunku technicznym. Ze względu na większe trudności zadania oraz na ważność badań terenu, na którym się prowadzą dwie przez Wydział krajowy subwencyonowane roboty górnicze, udzielono nadto subwencyi panu Dr. Dunikowskiemu na podróż do Wiednia i do Monachium w ciągu ubiegłej zimy, aby mógł z bogatych zbiorów tamtejszych muzeów skorzystać i oznaczyć skamieliny, w które nasze Karpaty są tak ubogie. Do terenu powyższego przylega badany w roku 1881 przez P. Szajnochę okręg gorlicko-krośnieński, a przestrzeń, której badaniem zajmują się pp. Walter, Dr. Dunikowski i Dr. Szajnocha, obejmuje cały zachodnio-galicyjski obszar naftowy. PP. Dr. Olszewskiemu, Zuberowi, w ciągu obu lat, a p. Dr. Szajnosze w roku bieżącym, poruczono do zbadania okolice, już przez zakład geologiczny wiedeński opracowane, i dlatego przydzielono im przestrzenie znacznie większe, a wymaga się nadto wielkiej dokładności w rozgraniczaniu utworów, w opisanu i wydzieleniu na mapach warstw na powierzchnię występujących, i przedłożenia mapy geologicznej na skali fotografowanych map 1: 25000. Sprawozdania p. Dra Olszewskiego i p. Zuberera, już Wydziałowi krajowemu przedłożone, wyjdą niebawem w Kosmosie, i staną się niezawodnie pożytecznym przewodnikiem przy poszukiwaniach za naftą we wschodniej części kraju.

Oprócz więc badania fosforytów, którego użyteczności dla kraju rolniczego nikt zaprzeczyć nie może, wszystkie inne mają na celu zbadanie okolic naftowych w Karpatach, i rozeznanie warunków znachodzenia się tego minerału wśród innych górotworów. Poświęcono na ten cel dwie jeszcze subwencye udzielone na naukowe studia, a mianowicie wyżej wzmiankowaną p. Drowi Dunikowskiemu na pobyt w Wiedniu i w Monachium, i p. Dr. Zuberowi na podróż do Alp, których klasyczne badanie jako wzór dla innych prac służyć może. Dla słusznego ocenienia wartości tych geologicznych badań kraju nie należy zapominać, że są one w związku i wzajemnie się uzupełniają z badaniami górnictwami w kopalniach naftowych pobierających subwencyę z funduszu krajowego; ogólny ich wynik da dopiero należyte wskazówki, gdzie i jak szukać za minerałem, którego wartość wyprodukowana pięć razy przenosi wartość wszystkich innych minerałów górniczych pozostawionych przemysłowi prywatnemu, który przeto łatwo stać się może podstawą dobrobytu całego Podgórze Karpat.

Kiedy Wydział krajowy w skutek uchwały Wysokiego Sejmu z roku 1878 zajął się tym przedmiotem i ustanowił Radę górnictwa, opinia geologów nie była ustalona nawet co do miejsca, jakie w chronologii geologicznej należy przyznać utworom Karpat, i oznaczano je jako dolny i górny karpacki piaskowiec, a mapy wykonane po badaniach z roku 1880 oznaczają jeszcze znaczne przestrzenie kraju jako warstwy środkowe (*mittlere Gruppe*), nie zaliczając ich ani do górnych — eocenu, ani do dolnych — kredy. Co więcej, nie udowodniono poziomu, jaki zajmują w utworze kredowym warstwy tak zwane ropianieckie, będące najdolniejszym znanym poziomem naftodajnym.

Wątpliwości w takich kwestyach nie pozwalają częstokroć zgoła powziąć decyzji, jak w danym wypadku robotami kierować. Jeżeli się pokaże np., że pod warstwami ropianieckimi następuje inna formacja, w której warstwy żywiczne nie są znane, to będzie należało inaczej pojmować, i o wiele rzadziej zastosowywać głębokie wiercenie niż wówczas, gdy się okaże, że pod niem można szukać ławic do tegoż samego utworu należących.

Wydział krajowy łoży znaczne fundusze na rozjaśnienie tej kwestyi, bo ona teoretyczną jest tylko pozornie, i ma dla przemysłu wielką doniosłość, a do wytrwałości w przeprowadzeniu podjętego zadania czerpie Wydział krajowy pobudkę w tem, że w innych krajach Europy, gdzie zrozumiano, iż wyzwolenie się z pod monopolu amerykańskiego oleju ziemnego stało się potrzebą ekonomiczną i polityczną, nie mniej nad kwestyą powyższą pracują, i nie większe, ani prędsze robią postępy.

W Hanowerskiem np., gdzie w ciągu roku 1880 i 1881 na przestrzeni kilku mil kwadratowych, wykonano kilkaset otworów świdrowych, dla rozpoznania wartości terenów znanych¹⁶ od lat

dwudziestu i skonstatowano, iż nafta w innych niż u nas znajduje się geologicznych poziomach, bo w triasowych — nie rozjaśniono przecież genezy tego produktu, ani wielu innych punktów wątpliwych. Do ukończenia pracy, od której się wymaga ścisłości naukowej, potrzeba dużo czasu, ale jak to już w roku zeszłym mógł Wydział krajowy zaznaczyć, kraj odniósł z niej korzyści, gdyż już dzisiaj kierownictwo poszukiwaniami stało się racjonalniejszym.

Niezależnie od tych badań, zamierza Wydział krajowy ułatwić pracę pojedynczych przedsiębiorców wydaniem mapy geologiczno-przemysłowej źródeł i kopalń nafty, a wzór jej wystawiono w dziale naftowym na wystawie w Przemysłu.

Co się zaś tyczy kwoty 500 zł. w. a., przeznaczonej trzecią z powołanych uchwał na badania geologiczne jako dodatkowy zasilek dla komisji fizyograficznej w Krakowie, to została ona użyta na ukończenie badań geologicznego układu Tatr, poleconych przez komisję p. Dr. Althowi, profesorowi Uniwersytetu w Krakowie.

III.

Czwarta powołana uchwała z dnia 21. października 1881 roku, odnosząca się do ustępu *d*) uchwały Sejmowej z dnia 17. lipca 1880 roku, pozwoliła Wydziałowi krajowemu udzielić dwa stypendya chemikom, którzy posiadając dostateczne naukowe kwalifikacye i znajomość przemysłu naftowego, oświadczyli chęć oddania się wyłącznie pracy nad ulepszeniem chemicznej przeróbki tego minerału. Dwa te stypendya nadano p. Arnulfowi Nawratilowi, chemikowi destylarni W. Dra Fedorowicza w Ropie, i p. Karolowi Krzyżanowskiemu, asystentowi katedry chemii przy Uniwersytecie w Krakowie.

P. Nawratil odbył podróż za granicę, zwiedził główne rafinerje nafty i analogiczne fabryki w Wiedniu i Czechach, wszedł w stosunki z fabrykantami machin do destylacji nafty używanych, i studyował stan tego przemysłu w Niemczech i w Warszawie, następnie pracował 8 miesięcy w laboratorium Dra Radziszewskiego przy Uniwersytecie we Lwowie.

P. Krzyżanowski, zwiedziwszy krajowe fabryki nafty i łącznych z nią produktów w kraju, pracował w laboratorium Uniwersytetu krakowskiego. Obaj wyszli z tego samego założenia, mianowicie, że surowa ropa jest do dziś dnia za mało znanym co do fizycznych własności i składu produktem, byśmy go mogli z całą korzyścią zużytkować, i że ulepszenie praktycznej fabrykacji musi poprzedzić dokładniejsza analiza różnych gatunków tego produktu.

Przedsiębiorcy krajowi uczynili zadość wezwaniu Wydziału krajowego i udzieliли do zbadania trzydzieści kilka gatunków ropy, a wynikiem analizy tych okazów, którego publikacyę p. Nawratil już rozpoczął „w Kosmosie“, jest przekonanie, że dotychczasowe ocenienie ropy wedle jej ciężaru — go wcale istotnej wartości nie odpowiada.

W celu ulepszenia destylacji i fabrykacji obaj chemicy w odrębnych prowadzili kierunkach; p. Nawratil bada korzyść destylowania ropy przy użyciu przegrzanej pary i większem ciśnieniem powietrza, oraz sposoby czyszczenia kwasu siarkowego z wszelkich żywicznych części, pozostających w nim przy rafinowaniu nafty; p. Krzyżanowski przeciwnie, studyje przebieg destylacji przy rozrzedzonym powietrzu, zużytkowanie pozostałych przy destylacji nafty żywie do fabrykacji barwników, jak to ma miejsce ze smołą, otrzymywaną przy destylacji węgla. Badania te są w tożsamy sposób, wymagane sprawozdania Wydział krajowy odbiera, i nie ma powodu wątpić, że odpowiadając w pełni położonemu w nich zaufaniu, jeden i drugi przedstawią swe prace do konkursu założonego na dzieło lub podręcznik o przeróbce chemicznej produktów naftowych i obznajomią szerszą publiczność z wynikami swych badań. Tymczasem Wydział krajowy, korzystając z wystawy roku bieżącego w Przemysłu odbyć się mającej, wezwał obydwóch, aby okazy swych robót już obecnie do kołom interesowanym przedstawił. Termin konkursu dołączonego rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 20. kwietnia 1881 roku, L. 15849, przypada na dniu 1. stycznia 1883 r. Ponieważ zaś nie ma pewności, że prace, które komisya konkursowa za najlepsze uzna przed

badan przedłożyli już obecnie oddane do druku — w Kosmosie — sprawozdanie, a tegorocznemi badaniami mają je uzupełnić tak w kierunku ściśle naukowym, jak i w kierunku technicznym. Ze względu na większe trudności zadania oraz na ważność badań terenu, na którym się prowadzą dwie przez Wydział krajowy subwencyonowane roboty górnicze, udzielono nadto subwencyi panu Dr. Dunikowskiemu na podróż do Wiednia i do Monachium w ciągu ubiegłej zimy, aby mógł z bogatych zbiorów tamtejszych muzeów skorzystać i oznaczyć skamieliny, w które nasze Karpaty są tak ubogie. Do terenu powyższego przylega badany w roku 1881 przez P. Szajnochę okręg gorlicko-krośnieński, a przestrzeń, której badaniem zajmują się pp. Walter, Dr. Dunikowski i Dr. Szajnocha, obejmuje cały zachodnio-galicyjski obszar naftowy. PP. Dr. Olszewskiemu, Zuberowi, w ciągu obu lat, a p. Dr. Szajnosze w roku bieżącym, poruczono do zbadania okolicy, już przez zakład geologiczny wiedeński opracowane, i dlatego przydzielono im przestrzenie znacznie większe, a wymaga się nadto wielkiej dokładności w rozgraniczaniu utworów, w opisanii i wydzieleniu na mapach warstw na powierzchni występujących, i przedłożenia mapy geologicznej na skali fotografowanych map 1: 25000. Sprawozdania p. Dra Olszewskiego i p. Zuberera, już Wydziałowi krajowemu przedłożone, wyjdą niebawem w Kosmosie, i staną się niezawodnie pożytecznym przewodnikiem przy poszukiwaniach za naftą we wschodniej części kraju.

Oprócz więc badania fosforytów, którego użyteczności dla kraju rolniczego nikt zaprzeczyć nie może, wszystkie inne mają na celu zbadanie okolic naftowych w Karpatach, i rozeznanie warunków znachodzenia się tego minerału wśród innych górotworów. Poświęcono na ten cel dwie jeszcze subwencye udzielone na naukowe studia, a mianowicie wyżej wzmiankowaną p. Drowi Dunikowskiemu na pobyt w Wiedniu i w Monachium, i p. Dr. Zuberowi na podróż do Alp, których klasyczne badanie jako wzór dla innych prac służyć może. Dla słusznego ocenienia wartości tych geologicznych badań kraju nie należy zapominać, że są one w związku i wzajemnie się uzupełniają z badaniami górnictwami w kopalniach naftowych pobierających subwencyę z funduszu krajowego; ogólny ich wynik da dopiero należyte wskazówki, gdzie i jak szukać za minerałem, którego wartość wyprodukowana pięć razy przenosi wartość wszystkich innych minerałów górniczych pozostawionych przemysłowi prywatnemu, który przeto łatwo stać się może podstawą dobrobytu całego Podgórze Karpat.

Kiedy Wydział krajowy w skutek uchwały Wysokiego Sejmu z roku 1878 zajął się tym przedmiotem i ustanowił Radę górnictwa, opinia geologów nie była ustalona nawet co do miejsca, jakie w chronologii geologicznej należy przyznać utworom Karpat, i oznaczano je jako dolny i górny karpacki piaskowiec, a mapy wykonane po badaniach z roku 1880 oznaczają jeszcze znaczne przestrzenie kraju jako warstwy środkowe (*mittlere Gruppe*), nie zaliczając ich ani do górnych — eocenu, ani do dolnych — kredy. Co więcej, nie udowodniono poziomu, jaki zajmują w utworze kredowym warstwy tak zwane ropianieckie, będące najdolniejszym znanym poziomem naftodajnym.

Wątpliwości w takich kwestyach nie pozwalają częstokroć zgoła powziąć decyzji, jak w danym wypadku robotami kierować. Jeżeli się pokaże np., że pod warstwami ropianieckimi następuje inna formacja, w której warstwy żywiczne nie są znane, to będzie należało inaczej pojmować, i o wiele rzadziej zastosowywać głębokie wiercenie niż wówczas, gdy się okaże, że pod niemi można szukać ławic do tegoż samego utworu należących.

Wydział krajowy łoży znaczne fundusze na rozjaśnienie tej kwestyi, bo ona teoretyczną jest tylko pozornie, i ma dla przemysłu wielką doniosłość, a do wytrwałości w przeprowadzeniu podjętego zadania czerpie Wydział krajowy pobudkę w tem, że w innych krajach Europy, gdzie zrozumiano, iż wyzwolenie się z pod monopolu amerykańskiego oleju ziemnego stało się potrzebą ekonomiczną i polityczną, nie mniej nad kwestyą powyższą pracują, i nie większe, ani prędsze robią postępy.

W Hanowerskiem np., gdzie w ciągu roku 1880 i 1881 na przestrzeni kilku mil kwadratów, wykonano kilkaset otworów świdrowych, dla rozpoznania wartości terenów znanych od lat

dwudziestu i skonstatowano, iż nafta w innych niż u nas znajduje się geologicznych poziomach, bo w triasowych — nie rozjaśniono przecież genezy tego produktu, ani wielu innych punktów wątpliwych. Do ukończenia pracy, od której się wymaga ścisłości naukowej, potrzeba dużo czasu, ale jak to już w roku zeszłym mógł Wydział krajowy zaznaczyć, kraj odniósł z niej korzyści, gdyż już dzisiaj kierownictwo poszukiwaniami stało się racjonalniejszym.

Niezależnie od tych badań, zamierza Wydział krajowy ułatwić pracę pojedynczych przedsiębiorców wydaniem mapy geologiczno-przemysłowej źródeł i kopalń nafty, a wzór jej wystawiono w dziale naftowym na wystawie w Przemysłu.

Co się zaś tyczy kwoty 500 zł. w. a., przeznaczonej trzecią z powołanych uchwał na badania geologiczne jako dodatkowy zasiłek dla komisji fizyograficznej w Krakowie, to została ona użyta na ukończenie badań geologicznego układu Tatr, poleconych przez komisję p. Dr. Althowi, profesorowi Uniwersytetu w Krakowie.

III.

Czwarta powołana uchwała z dnia 21. października 1881 roku, odnosząca się do ustępu *a*) uchwały Sejmowej z dnia 17. lipca 1880 roku, pozwoliła Wydziałowi krajowemu udzielić dwa stypendya chemikom, którzy posiadając dostateczne naukowe kwalifikacje i znajomość przemysłu naftowego, oświadczyli chęć oddania się wyłącznie pracy nad ulepszeniem chemicznej przeróbki tego minerału. Dwa te stypendya nadano p. Arnulfowi Nawratilowi, chemikowi destylarni W. Dra Fedorowicza w Ropie, i p. Karolowi Krzyżanowskiemu, asystentowi katedry chemii przy Uniwersytecie w Krakowie.

P. Nawratil odbył podróż za granicę, zwiedził główne rafinerje nafty i analogiczne fabryki w Wiedniu i Czechach, wszedł w stosunki z fabrykantami machin do destylacji nafty używanych, i studyował stan tego przemysłu w Niemczech i w Warszawie, następnie pracował 8 miesięcy w laboratorium Dra Radziszewskiego przy Uniwersytecie we Lwowie.

P. Krzyżanowski, zwiedziwszy krajowe fabryki nafty i łącznych z nią produktów w kraju, pracował w laboratorium Uniwersytetu krakowskiego. Obaj wyszli z tego samego założenia, mianowicie, że surowa ropa jest do dziś dnia za mało znanym co do fizycznych własności i składu produktem, byśmy go mogli z całą korzyścią użytkować, i że ulepszenie praktycznej fabrykacji musi poprzedzić dokładniejsza analiza różnych gatunków tego produktu.

Przedsiębiorcy krajowi uczynili zadość wezwaniu Wydziału krajowego i udzielili do zbadania trzydzieści kilka gatunków ropy, a wynikiem analizy tych okazów, którego publikację p. Nawratil już rozpoczął „w Kosmosie“, jest przekonanie, że dotychczasowe ocenienie ropy wedle jej ciężaru i gęstości wcale istotnej wartości nie odpowiada.

Prace nad ulepszeniem destylacji i fabrykacji obaj chemicy w odrębnych prowadzili kierunkach; p. Nawratil bada korzyść destylowania ropy przy użyciu przegrzanej pary i większem ciśnieniem powietrza, oraz sposoby czyszczenia kwasu siarkowego z wszelkich żywicznych części, pozostających w nim przy rafinowaniu nafty; p. Krzyżanowski przeciwnie, studyje przebieg destylacji przy rozprężonym powietrzu, użytkowanie pozostałych przy destylacji nafty żywie do fabrykacji barwników, jak to ma miejsce ze smołą, otrzymywaną przy destylacji węgla. Badania te są w toku, wymagane sprawozdania Wydział krajowy odbiera, i nie ma powodu wątpić, że odpowiadając położonemu w nich zaufaniu, jeden i drugi przedstawią swe prace do konkursu założonego na dzieło lub podręcznik o przeróbce chemicznej produktów naftowych i obznajomią szerszą publiczność z wynikami swych badań. Tymczasem Wydział krajowy, korzystając z wystawy roku bieżącego w Przemysłu odbyć się mającej, wezwał obydwóch, aby okazy swych robót już obecnie w kołom interesowanym przedstawili. Termin konkursu dołączonego rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 20. kwietnia 1881 roku, L. 15849, przypada na dniu 1. stycznia 1883 r. Ponieważ zaś nie ma pewności, że prace, które komisya konkursowa za najlepsze uzna przed

dniem 31. marca 1883 roku nagrodzone zostaną, a w razie niewypłacenia nagród przed końcem roku budżetowego Wydział krajowy utraciłby możność rozporządzenia pozostałą z roku 1882 kwotą, przeto wstawiono w preliminarz na rok 1883 do pozycyi 160, rubryki XV., kwotę 1200 zł. wal. austr., którą Wysoki Sejm raczy przyzwolić na dalsze popieranie chemicznych badań produktów naftowych.

IV.

Ustępem 3. uchwały Wysokiego Sejmu, z dnia 21. października 1881 roku, przeznaczono do dyspozycyi Wydziału krajowego 2000 złr. w. a. na stypendya celem wykształcenia górników w zawodach specjalnych bliżej nasz kraj obchodzić mogących.

Jakkolwiek było zamiarem Wydziału krajowego udzielić z tego funduszu pomocy ukończonym słuchaczom akademii górniczej, którzyby ten dział techniki górnictwa naftowego specjalnie opracować chcieli, i potrzebowali pomocy na podróż za granicę, lub na sprawienie narzędzi do prób, to musiał jednak Wydział krajowy dla braku odpowiednich zgłoszeń poprzestać na udzieleniu pomocy uczniom akademii górniczej, z których można się użytecznych dla kraju pracowników spodziewać, oraz tym geologom, których studia mają więcej praktyczny dla górnictwa kierunek.

Udzielono przeto subwencji:

Pp. Piotrowi Bogdanowi Zagórskiemu, uczniowi szkoły w Leoben	300 zł.
Józefowi Wrzesińskiemu	300 „
Stanisławowi Tarchalskiemu	300 „
Wawrzyńcowi Tesseyre, geologowi pracującemu w muzeum prof. Neumayera w Wiedniu	200 „
i w myśl dawniejszej uchwały Wysokiego Sejmu z roku 1880, Karolowi Miłkowskiemu	200 „
Razem	1400 zł.

Brak stypendyów górniczych dawał się mocno czuć w kraju, i Wysoki Sejm, pozwalając udzielić ubogiej młodzieży pomocy do ukończenia tych studyów, przysporzy krajowi sił technicznych, których techniczne szkoły krajowe wydać nie mogą. Uprasza więc Wydział krajowy o przyznanie na ten cel w myśl pozycyi 166, rub. XV. preliminarza funduszu krajowego na rok 1883. takiej samej kwoty, a zwiększająca się ilość techników górniczych pozwoli nadawać je drogą konkursu, i wymagać samodzielnych prac.

V.

Pozostaje jeszcze zdać sprawę z wykonania dwóch jeszcze uchwał Wysokiego Sejmu z przeszłym powziętych, a mianowicie uchwały z dnia 17. października, dotyczącej unormowania prawnych stosunków kopalnictwa naftowego, i uchwały z dnia 21. października, mającej na celu wyjednanie u c. k. Rządu ulg w opłacie należności skarbowych przy nabywaniu prawa do poszukiwania i do wydobywania nafty, wosku ziemnego i tymże pokrewnych minerałów, tudzież uwolnienie kopalń nafty od podatków na lat 10, lub obniżenie podatków tych przynajmniej do miary, w jakiej je opłacają kopalnie eksploatowane na podstawie ogólnej ustawy górniczej.

Odnosnie i z powodu pierwszej uchwały wniósł Jego Eksc. Pan Minister Rolnictwa na dniu 22. maja r. b. do Izby Posłów Rady Państwa projekt ustawy, mocą której w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem i na Bukowinie ma być unormowane prawo eksploatacyi minerałów, zawierających w sobie ziemne żywice. Projekt ten utrzymuje przynależność żywicznych minerałów do własności gruntowej i czyni w ten sposób zadość tylokrotnie wypowiedzianym życzeniom Reprezentacyi krajowej.

C. k. Prezydum Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy odezwą z dnia 28. sierpnia r. b., że Jego Ekscelencya Pan Minister Rolnictwa zamierza w myśl §. 13. tego projektu,

skoro takowy stanie się ustawą, wnieść osobne przedłożenie do Wysokiego Sejmu, dotyczące wprowadzenia w życie nowego porządku rzeczy.

Inaczej się ma rzecz ze sprawą uregulowania, a raczej zniżenia skarbowych opłat i podatków ciężących na kopalniach nafty i wosku ziemnego. Rezolucyę Sejmu krajowego pozostawił Wysoki c. k. Rząd bez odpowiedzi, a przy rewizyi taryfy celnej państwa nałożony został na naftę służącą do oświetlenia, znaczny podatek konsumcyjny.

Chociaż zaś nie można ocenić wszystkich skutków, jakie ten finansowy środek za sobą pociągnie, gdyż takowy dopiero dnia 1. września r. b. wchodzi w życie, to jednak zdaniem stron interesowanych będzie on stanowił ciężar bardzo znaczny, zagrażający pomyślności istniejących przedsiębiorstw, a w pierwszym rzędzie destylarń nafty.

Nie uzyskano więc zwolnienia od podatku zarobkowego, ani reformy w wymiarze dochodowego, a tem mniej ulgi w wymiarze należności opłacanych przy nabywaniu praw do poszukiwań i eksploatacyi nafty i wosku ziemnego. Jak dalece zaś stosunki przemysłu naftowego zostały dotknięte zmianami w ustawie celnej i ustawą o podatku, i jakie środki zaradcze mogą im dopomódz lub krzyżys zmniejszyć, będzie przedmiotem badań Wydziału krajowego i ustanowionego przy Wydziale krajowym komitetu dla podniesienia naftowego przemysłu w Galicyi.

Wyluszczone powyżej motywa i powody skłoniły Wydział krajowy do prelininowania na dalsze popieranie górnictwa i przemysłu naftowego w kraju w roku 1883, następujących kwot:

na badanie głębszych pokładów ziemi, poz. 158, rub. XV. preliminarza	10.000 zł.
na geologiczno-górniczne badania kraju, pozycya 159.	3.000 zł.
na studia chemicznej przeróbki nafty, pozycya 160.	1.200 zł.
na stypendya dla górników, oddających się specjalnie zawodom krajowi potrzebnym poz. 166. 2.400 zł.	

Powołując się przeto na wymienione wnioski budżetowe, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych“.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 1. września 1882 r.

Marszałek krajowy:

Dr. Mikołaj Zyblikiewicz w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Józef Wereszczyński w. r.

Członek Wydziału krajowego o.

